KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Października. — Rok 1838. Sobota. № 266. Jutro, N. MARJA Rożańcowa. Wsch: sł: g.6, m.27; zach: g.5, m.33.

Jutro w kościele XX. Karmelitów na Krak: Przedm: obchodzoną będzie uroczystość Najświętszej MARJI Rożańcowej, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, kazaniami, processjami, ewangeljami, i przez cały tydzień wotywami o godz: 9. Takież Nabożeństwo odbywać się będzie i w kościele XX. Dominikanów, a iutro przed wieczorem odbędzie się solenna processja.

JO. Feldmarszałek Xiążę Warszawski, wczoraj wrócił z *Skierniewic* do *Warszawy*. — Kurs języka francuzkiego wykładać się mający w lokalu klassy 4tej Gimnazjum Gubernjalnego w pałacu Kazimirowskim, rozpocznie się w przyszły Wtorek o godznie 2giej po południu i odbywać się będzie o tejże godzinie każdego tygodnia we Wtorki i Czwartki. Uczniowie którzyby chcieli z wykładu tego języka korzystać, mogą się zapisywać każdodziennie przed rozpoczęciem lekcji Gimnazjalnych. — Wczoraj wróciła do Warszawy z zagranicy Xżna Alexandra *Radziwiłłowa*. — Świeżo wyszły numer 39 *Tygodnika Rol:-Tech:*, zawiera: O reformach gospodarstwa w Królestwie Polskiem; Ustawa Towarzystwa Królew: gospodarczo-rolniczego; Banki zasiłkowe dla włościan w Rossji; Przepowiednia tegorocznego handlu przedmiotami rolniczemi; Wyiątek z listu opisującego gospodarstwo wiejskie Pana *Bloka* w Schirau; Wyobrażenie o istocie przemysłu; O prawie zbożowem angielskiem. — Zbieranie się Członków *Nowej Resursy* na wieczory w ogrodzie tejże resursy, wczoraj ustały, i odtąd takież zbieranie się bywać będzie w górnych pokoiach. Jutro Obiad składkowy. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości przywołani: po *Pełnej oberży*, JP. *Panczykowski*; a po *Miłostkach Ułańskich* wszyscy. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. od 19 i 1/2 do 19 gr. 18. Assygnaty Ross: zł. od 185 gr. 20 do 186.

Niemcy. — Donoszą z Berlina, że z tej stolicy NN. CESARZ i CESARZOWA Ross:, wraz z WW. Xiężniczkami, wyiechali w zeszły wtorek. — Cesarz *Austrjacki* darował 60,000 *lirów* dla ubogich w Medyolanie. — Lekarz francuzki Doktor *Bulard*, który tak dzielnie przyczynił się do zaprowadzenia kwarantanny w Turcji i zaradzenia zarazie, od kilku dni bawi w Berlinie. — W. Xżę CESARZEWICZ Następca tronu Ross: 2go b. m. spodziewany był w *Mnichowie*; po obejrzeniu osobliwości tego miasta, uda się w dalszą podróż do *Włoch*. — Król *Bawarski* zupełnie przywrócony do zdrowia. — Do *Norymbergi* zjeżdżaią się iuż uczeni niemieccy na doroczne posiedzenie. — Xiążę *Bernard* Sasko-Wajmarski w przeieździe z Sycylji statkiem parowym, doznał nieszczęśliwego przypadku; wpadł w niezamknięty skład węgli, wywichnał sobie prawą rękę, i z tej przyczyny musiał przez kilka tygodni zabawić w *Palermo*.

Francja. — Sułtan iedynie dla tego zawarł nowy traktat handlowy z Francją i Anglją, aby w tych mocarstwach miał sprzymierzeńców przeciw Wice-Królowi *Egiptu*. — Poseł austr: Hr. *Appony* 25go z. m. złożył Królowi odpowiedź swoiego Monarchy na zawiadomienie o narodzeniu się *Hrabiego paryzkiego*. — Króle: Xżę *Nemours* (Nemur) 2 b. m. miał udać się w towarzystwie swoich Adjutantów i Jenerała *Athalin* w podróż do *Belgji* i *Niemiec*. — Głoszą, że liczba Ministrów będzie zmniejszoną. — Gwardja narodo: otrzymała nowy powód do zniechęcenia. Wiadomo, iż z powodu narodzenia się *Hrabiego paryzkiego* ogłoszono amnestję dla wszystkich osób oskarżonych o niekarność; na tej zasadzie wielu gwardzistów nie chciało stawić się przed swoiemi zwierzchnikami dla oczyszczenia się za rozmaite przekroczenia. Teraz kazano winnych

aresztować, gdy zaś ci protestowali, odpowiedziano im, iż życzący korzystać z amnestji, powinni podać osobne piśmienne prośby o ułaskawienie. — Kapitan iednego z francuzkich statków krążących przy brzegach *Mexyku*, w chwili gdy chciał wylądować w towarzystwie 2 officerów, został napadnięty i zabrany w niewolę. Oficerowie eskadry oblegaiącej tameczne brzegi, donoszą że ieśli nieczynność tak dłużej potrwa, tedy cała korzyść będzie ze strony Mexykanów. Statkom francuzkim zbywa żywności i pieniędzy, a żółta febra wkrótce zapewne zrządzi straszne zniszczenie między ludnością; tymczasem Mexykanie handel swój dalej prowadzą wewnątrz kraiu, iakby blokada wcale im nie szkodziła. Trzeba stanowczego kroku; zdobycie warowni *San Juan d'Ulloa* wiele krwi kosztować będzie, gdyż iest dobrze zaopatrzoną, ale za to Francuzi mogliby potem zmusić Mexykanów do udzielenia wszelkiego zadosyć uczynienia. — Xiężna *Broglje* Córka sławnej literatki Pani *Stael* rozstała się z tym światem. Z dzieci tej autorki został tylko ieden syn, zięć Prefekta Sekwany. — Nie wiadomo ieszcze kiedy nastąpią chrzciny *Hrabiego Paryzkiego*. — Rząd ukończył układy z rządem belgickim względem zniżenia cła wchodowego obu kraiów. — Sąd policji roztrzygnął w tych dniach proces między Prefektem a Dorożkarzami. Prefekt wyznaczył podatek nawet od tych powozów, których wcale do zarobku nie używaią; Dorożkarze protestowali się i wygrali proces. — Poseł Francuzki w Szwajcarji przesłał depeszę telegraficzną, w której donosi, że Xżę Ludwik *Bonaparte* przyrzekł kraj opuścić, byle mu Posłowie udzielili paszport, za którym mógł by bezpiecznie udać się do iakiego innego kraiu; Xżę ten wynurza iednak nadzieię, że z czasem do Szwajcarji powróci. Dziennik handlowy zwraca na to uwagę, że ściąganie wojska nad granicą szwajcarską tamnie tylko handel francuzki, i dowodzi gruntownie, że dla iednej osoby chcą nawiedzić wojną kraj sąsiedni, a to ieszcze dla osoby, która była w ręku tegoż rządu i bez namysłu została uwolnioną. — Minister spraw wewnę: 25 z. m. odwiedził Infanta *Don Franciszka*. Wieczorem tenże Infant otrzymał nader ważne depesze z Madrytu. Głoszą, że *Don Franciszek* pracuie nad pogodzeniem obu stron walczących w Hiszpa:. — Armaty zdobyte w *Konstantynie* w ostatnich walkach, miały przybyć do domu Inwalidów.

Anglja. — Z *Woolwich* wyślą 30,000 broni, oraz wiele amunicji do *Malty* i *Kanady*. — Tuż pod samą *Lisboną* miał się ukazać Dowódzca michalistowski *Baida*, i zabrać w niewolę Pułkownika gwardji narodowej. — Wiadomość iakoby Anglicy stoczyli iuż bitwy z *Persami*, zdaie się fałszywą, gdyż wojsko które zaięło *Abuszyr*, wcale nie iest tak znaczne, aby mogło odważyć się do kroków zaczepnych przeciw armji bardzo przewyższaiącej w sile.

Hiszpanja. — Gazeta nadworna zawiera urzędowe doniesienie o uznaniu rządów Królowej *Izabelli* przez Sułtana. — *Espartero* podzielił swój korpus na 3 oddziały, pierwej chce wyprzeć Karlistów z Kastylji, a potem wróci do Nawarry. — *Don Karol* ogłosił amnestję, dla wszystkich wychodców biskajskich, którzy uszli do Francji. — *Van Halen* nie chciał przyiąć dowództwa nad armją centralną. — Królowa przesłała Ledy *Ponsonby* małżonce Posła angielskiego w *Stambule*, wielki krzyż orderu *Marji Ludwiki*. — 18 z. m. rozstrzelano w *Madrycie* 2ch Karlistów oskarżonych o spisek.

Turcja. — Odwołuią wiadomość iakoby Sułtan uznał rządy Królowej *Izabelli*. — W Azji mniejszej spokojność iest zupełnie przywrócona. Powstanie Kurdów zostało uśmierzone. — *Emin* Basza brat nieszczęśliwego *Petrewa* Baszy, został ułaskawiony i znowu wezwany do stolicy. — Angielski statek parowy *Rhadamantus* należący do flotty Admirała *Stopford*, zawinął w *Dardanelle* z depeszami dla Posła angielskiego Lorda *Ponsonby*; statek oczekuie odpowiedzi Posła. — Dama turecka która od

6ciu lat zostawała w ścisłych stosunkach ze swoim stangretem, przekonana o niewiarę, wraz z tymże stangretem została powieszoną przed własnym domem. — Ludność flotty tureckiej pod czas swoiego pobytu w porcie smyrneńskim odznaczała się szczególną karnością; mieszkańcy wiele od niej skorzystali w handlu. — Korweta Austrjacka *Elżbieta*, która krzyżowała na *Archipelagu* dla wyśledzenia korsarzy, wróciła bez żadnego skutku do portu smirneńskigo. — W ostatnich dniach zdarzył się niedaleko *Smirny* przypadek, który przypomina czasy, kiedy rozboie morskie najwięcej panowały na Archipelagu. Bryg hollenderski *Henryka Elżbieta*, 1 z. m. znajdował się na północno zachodniej stronie wyspy *Skio*; statek z dwoma ladźmi zbliżył się do niego pod pozorem iż ci uprasząią o wodę. W chwili gdy statek dopłynął iuż do samego brygu, zerwało się wielu ludzi ukrytych i dało ognia na bryg hollenderski, na którym 3ch majtków raniono. Korsarze zmusili potem Kapitana do oddania im wszystkich swoich pieniędzy, oraz części transportu cukru i tytuniu. Bryg zawieźli do wyspy *Ipsary*, Kapitanowi i 4rem pozostałym majtkom związali ręce, zamknęli ich w kaiucie, i w końcu powiercili statek. Ludności udało się iednak schronić na szalupę przez otwór nie postrzeżony od korsarzy, a to w chwili, gdy woda w brygu doszła iuż 8 stóp wysoko. Zawiadomiono o tym przypadku Konsula hollend:, oraz dowódzców wszystkich flott znajduiących się na Archipelagu i wysłano natychmiast w pogoń za korsarzami. — Wice-Król *Egiptu* iest bardzo zasmucony z powodu, że mocarstwa europejskie tak energicznie odradzały mu względem ogłoszenia się niezawisłym. — *Nil* w Egipcie nagle wzniósł się do znacznej wysokości i rokuią z tego obfite plony.

Rozmaitości. — Myśliwcy zwykle używaią torby na polowaniach i tę zawieszaią na rzemieniu przez prawę ramię. We Francji używana iest torba myśliwska duża pod nazwiskiem torby *Aszarda;* przyczyna tego nazwania iest następuiąca: P. *Aszard* był bratem Biskupa z *Karillon*. Wyszedłszy raz na polowanie ptaków, ujrzał ciemny punkt ruszaiący się za krzakiem; wstrzymuie oddech, przyczaia się i ciemny punkt zostaie w spoczynku; „to bezwątpienia ptak" myśli w duchu; wymierza więc fuzję, celuie, strzela... i ugodził w sam łeb muła! Ów ciemny punkt był niczem więcej, iak uchem tego zwierzęcia, które słabemu wzrokowi nowicjusza myśliwstwa przedstawiło się w postaci ptaka. Strzelec zapłacił za muła i otrzymał przyrzeczenie że ten wypadek będzie zataiony; ale cóż znaczy podobne przyrzeczenie dla ust złośliwych! Nazaiutrz myśliwiec przybywszy z odwiedzinami do swoiego brata, zastał go w towarzystwie kilkunastu dam, zszywaiącego 2 ogromne sztuki materji; gdy tymczasem drugie zatrudniały się przyrządzeniem 2ch kolosalnych szelek rzemiennych. P. *Aszard* nie mogąc odgadnąć celu tej pracy, poprosił nakoniec brata o wyiaśnienie. Biskup odrzekł na to: „Kochany bracie, nie ododgadnieszże, iż to pracuiemy dla ciebie? Ubiiasz zwierzynę takiej wielkości, że zwyczajna torba myśliwska nie może ci być użyteczną, robię ci więc iedną którąby miała dosyć objętości. Śmiało Damy! iutro torba będzie skończoną, aby mój Brat mógł w niej zmieścić choć rzecznego konia." — Jestże kot bydlęciem? Prawo angielskie ustanawia: „Kto skradnie psa, bydlę, albo ptaka, które się przechowuią w pewnym rodzaiu klatki, ma zapłacić wartość skradzionego zwierzęcia, ieśli summa nie przechodzi 800 zł.; za drugim razem złodziej może być osadzony na 12 miesięcy, a prywatnie otrzymać plagi publiczne." Trafiło się iż w *Hereford* ktoś ukradł kota, a ponieważ ten nie iest ani psem, ani ptakiem, zapytano więc u sądu czy kot iest *bydlęciem?* Radzono się słowników *Johnsona* i *Walkera*, które udzielaią następuiącej definicji o wyrazie *bydle*: „Zwierzę różne od ptaków, owadów, ryb i ludzi." Kon-

kluzja: Kot iako zwierzę nie iest ani ptakiem, ani owadem, ani rybą, zatem kot iest *bydlęciem*; daléj, zatem złodziej ukradł bydlę; w końcu, zatem kara przepisana ma być wymierzoną. Zdaie się, iż osoba tym razem oskarżona, kradła kotki, kocięta z całej okolicy, dla robienia z nich przysmaczków. — Znakomity Autor angielski *Bulwer*, zamyśla odbyć podróż do Niemiec. — W departamencie *Mozeli*, niedawno odkryto kilka wilczków spłodzonych z psa i wilczycy. — 31 sierp: postrzeżono w *Medyolanie* kometę *Enkego*. — Pewna Rodzina w ciągu iednej godziny otrzymała zaproszenie na pogrzeb, na wesele, na chrzciny i na widowisko do teatru.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Łępicki Jan Dzie: z Ojżyna; Rudnicki Ant: Dzie: z Wysora; Gotartowski Floren: Dzie: z Wielkiej Wsi; Siemianowski Maury: Dzie: z Barki; Mazowiecki Jan Dzie: z Sokołowa; Deskur Andrz: Dzie: z Opozdrzewa; Jabłoński Jak: Dzie: z Wiatrowca.

DONIESIENIA.

Dama wyieżdżaiąca w tych dniach Landkuczerem do Berlina, życzy znaleść osobę do towarzystwa na wspólny koszt. Wiadomość w domu Bobińskiego na Nowym Swiecie.

W Giełdzie tutejszej przed parą dniami, upuszczoną została opieczętowana EXPEDYCJA, w której znajdowała się prośba do Tronu, wraz z 5ma dowodami. Łaskawy znalazca, pakiecik ten iako na nic mu nie przydatny, raczy odesłać Szwajcarowi Banku Polskiego, za co w razie żądania, niezawodną nagrodę otrzyma.



Potrzebni są 2 Ogrodnicy usposobieni, do utrzymywania z prawdziwym użytkiem drzew owocowych i prowadzenia gospodarstwa potażeryjnego. Osoby zatem udowodnić mogące taką kwalifikacją, zechcą się zgłosić do Biura JWW. Hrabiów Zamojskich, w pałacu tychże przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472.

☞ Przechodzący onegdaj ulicą Żabią i Senatorską, zgubił w chustce białej 4 złote i w bibule białej 6 par nieuszytych RĘKAWICZEK. Łaskawy znalazca raczy oddać za stósowną nagrodą pod Nr 883 przy ulicy Ogrodowej.

☞ Pod Nrem 2682 przy ulicy Bednarskiej, na przeciwko Hotelu Nadwiślańskiego, każdego czasu są do naięcia STAJNIE 2, każda na 3 konie; STAJNIE 2 każda na 6 koni; 2 WOZOWNIE; MAGAZYN na siano i owies; SPICHRZ na różne towary krakowskie, lub inne towary suche; oraz różne PIWNICE. Wiadomość u właściciela domu.

Jest do sprzedania PANTALJON nowy, mahoniowy, o pół 7ej oktawy, przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1315, na pierwszem piątrze.

Wczoraj wyciągnięte Nra 80.—71.—19.—89.—39.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 11.

TEATR WIELKI. Jutro 20 raz *Warjatka*. Balet *Panna źle strzeżona*.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Pan domu*. *Dziewczyna Dezerter*. *Zazdrośni w miłości*.

Jutro ZABAWA STRZELECKA na *Czystem*, jak wczoraj doniesiono.

Podpisany mam honor zawiadomić Łaskawą Publiczność, iż stósownie do pory iesiennej; można u mnie dostać wybornej KAWY, oraz PONCZU ananasowego i CIAST; przyjmuię także OBIADY dniem wprzód zamówione, Wesela i tym podobne zabawy, a to w obszernym na ten cel przeznaczonym Salonie. KWARTET Braci *Ładowskich* tak w przyszłą Niedzielę iako i następnych grywać będzie w Wiejskim Ogródku. *J. Sierpiński*.

Dziś wieczorem od godziny 6 do 10 przybyłe towarzystwo Śpiewaków Wiedeńskich da się słyszeć w Restauracji M. Jamroszyńskiego w domu narożnym Bogka przy ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej.

Dziś w Handlu Nowackiego przy ulicy Podwale pod Nr 532 obok Apteki, Pan *Baur* z Żoną grać i śpiewać będą.

Jutro w salonie *Unruga* (Ohma) przez PP. Józefa *Ritzinger* i *Freudenschus* wykonane będą *Muzyki*. Zacznie się o godzinie 4tej z południa.

Dziś w Kawiarni pod znakiem *Kogutka* na Krak: Przedmie: w domu pod Nr 454, w prost b. Konserwatorjum, będzie uprzyiemniać SEKSTET iuż od dawna znany Łaskawym Amatorom muzyki, od godziny 6 do 10 wieczorem.

Dziś w Restauracji Nr 493, w pałacu Paca, Bracia *Ładowscy* grać będą KWARTET.

Jutro w handlu Maiewskiego. Pasztet ze zwierzyw francuz: ciaście na gorą: z sos:, Zaiąc szpiko; z podlewą; Polędwica natural: z masł:, Pieczeń cielęca z chrza:, Kapłon z ryżem, Ryby różne na zimno i gorąco, Kołdony litewskie i Flaki.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. ŚNIADANIE: Zaiąc z roż: z podle:, Indyk z roż: faszer:, Polędwica z roż: z kapus: czerwo:, Gołąbki z roż: szpiko:, Potrawa z pularд z ryżem, Flaki z pieca i zwyczajne, Kotlety woło: z kawjo:. KOLACJA: Pulardki z roż: z serdela:, Kalafjory z masł:, Zrazy a la nelson z grzyba:. Ulubiona muzyka Braci *Ładowskich* grać będzie pod czas Śniadania i Obiadu.